



Europejski Szlak
Gotyku Ceglanego



www.eurob.org

MAŁGORZATA GWIAZDOWSKA

**Zabytki Szczecina
na Europejskim Szlaku
Gotyku Ceglanego**



Zabytki Szczecina na Europejskim Szlaku Gotyku Ceglanego



❖ Zainteresowanie i fascynacja sztuką gotycką sprawiły, że 23 miasta z siedmiu państw nadbałtyckich zawiązały w 2005 r. stowarzyszenie pod nazwą *Europejski szlak gotyku ceglanego (EuRoB)*. Już wcześniej, jeszcze przed powstaniem stowarzyszenia, bo w 2001 r. przedstawiciele miast, działając jako luźny związek, podjęli się popularyzacji wiedzy o budowlach gotyckich na swoim terenie. Wówczas zapoczątkowano też szeroką współpracę na rzecz wymiany doświadczeń z zakresu prowadzonych prac konserwatorskich i badawczych oraz informacji o historycznych technikach wznoszenia budowli gotyckich. Dzięki temu mieszkańcy, w ramach organizowanych wystaw i warsztatów, mogli się zapoznać ze sposobem produkcji cegieł w średniowieczu, metodą ich zdobienia czy dekorowaniem wnętrz barwnymi polichromiami. Powstała również strona internetowa, która zawiera dane dotyczące zabytkowych budowli umieszczonych na *gotyckim szlaku* oraz informacje o bieżących działaniach stowarzyszenia (www.eurob.org). Można się więc dowiedzieć, jakie aktualnie odbywają się imprezy promujące zabytki, jak też uzyskać wiedzę dotyczącą dziejów budowli gotyckich i prowadzonych w nich pracach konserwatorskich. Jak napisali w swojej broszurze członkowie Stowarzyszenia: **Europejski szlak gotyku ceglanego połączył ze sobą kraje, regiony, miasta, ich kultury oraz ludzi poprzez uniwersalny język architektury**. Dzieje tej architektury były ściśle związane z historią krajów Europy północno-zachodniej i wschodniej między XIII i XVI wiekiem, a także z rozwojem i upadkiem Związku Hanzeatyckiego”.

Rozwój i ranga Szczecina w tym czasie zaowocowały powstaniem znakomitej architektury gotyckiej, spośród której przetrwały do naszych czasów tak monumentalne budowle jak pofranciszkański kościół pw. św. Jana Ewangelisty czy dawna fara, a obecnie katedra pw. św. Jakuba Apostoła St. oraz nieco mniejsze, ale także o niezaprzeczalnych walorach artystycznych – kościół pw. Apostołów św. Piotra i św. Pawła i dawny ratusz miejski, odbudowany na siedzibę Muzeum Historii Szczecina. W ostatnich latach we wszystkich obiektach zostały przeprowadzone, dzięki zaangażowaniu środków unijnych oraz z budżetu Miasta Szczecina, gruntowne prace restauratorskie pozwalające na znaczącą poprawę stanu technicznego oraz wizerunku zabytków. Przyczyniły się także do poszerzenia wiedzy o tych cennych budowlach dzięki badaniom przeprowadzonym w trakcie renowacji.

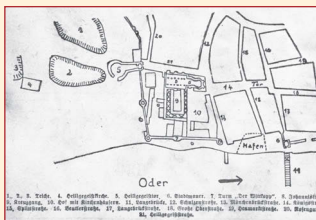


1. Kościół pw. św. Jana Ewangelisty ul. Świętego Ducha

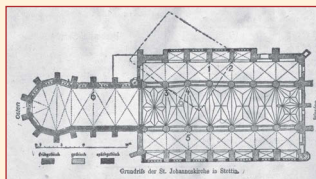
✚ Jest najstarszym spośród szczecińskich zabytków gotyckiego szlaku zachowanych w swojej oryginalnej średniowiecznej strukturze. Powstał w niewielkim oddaleniu od brzegu Odry. Dzisiaj odnajdujemy go przy ul. św. Ducha. Budowa kościoła związana była z przybyciem tu w 1240 r. zakonu franciszkanów. Konwent został sprowadzony do Szczecina prawdopodobnie z Magdeburga lub Kolonii i otrzymał teren położony na obszarze Dolnego Wiku. Pierw-

szy, romański kościół zakonu żebraczego braci franciszkanów znajdował się jeszcze poza murami średniowiecznego miasta. Zbudowany został na niestabilnym gruncie niszczonego w wyniku zmieniającego się poziomu wody rzeki Odry. To zapewne było przyczyną, że sto lat później franciszkanie podjęli w 1320 r. budowę dzisiejszej świątyni. Posadowiono ją na ruszcie palowym wykonanym z pni olchy i topoli o przekroju 17–18 cm i długości około 2,5 m, które umieszczono w trzech rzędach gęsto obok siebie oraz częściowo na pozostałych fragmentach wcześniejszej budowli. Miało to wyeliminować ewentualne zagrożenia powodujące destabilizację fundamentów. Budowę kościoła rozpoczęto od strony północnej, wznosząc mur prezbiterium, a następnie kontynuowano ją, dobudowując trójnawowy korpus. Zakończenie budowy świątyni nastąpiło w latach 1368–1369. Od strony południowej przylegał do kościoła wirydarz wraz z zabudowaniami klasztoru.

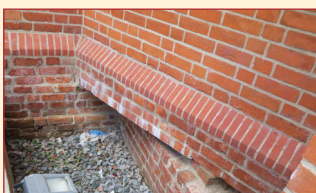
Pierwszy romański kościół, którego koronę murów odnaleziono w końcu lat dwudziestych XX wieku na głębokości około 1,50 pod posadzką obecnego, był orientowany w kierunku wschodnim. Obecny ma przesunięte prezbiterium z kierunku wschodniego w stronę północną o 19 stopni. Jest trójnawową budowlą o siedmiu przęsłach korpusu z wydłużonym czteroprzęsłowym chórem zamkniętym siedmiobokiem. W środkowej nawie wykonano sklepienia gwiaździste, a w bocznych i w prezbiterium krzyżowo-żebrowe. Zastosowano cegły o wymiarach: 8 cm x 13,5 cm x 29 cm, murowane w wątku wendyjskim z fugą podciętą od dołu. Jej czytelne ślady odnaleziono podczas ostatnio prowadzonych prac konserwatorskich m.in. w przyziemiu, w dolnej partii ściany zachodniej. Na początku



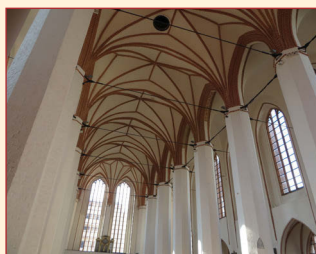
2. Usytuowanie świątyni w XIV wieku wg C. Friedricha z 1929 r.



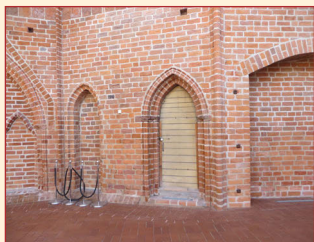
3. Plan kościoła z 1929 r. z zaznaczeniem odkrytych murów romańskiej świątyni



4. Miejsce, od którego rozpoczęto budowę świątyni w 1320 r.



5. Sklepienia gwiaździste nawy głównej



6. Portal wejścia do niezachowanej gotyckiej kaplicy Mariackiej



7. Gotycka płyta małżonków Rabenstorp z 1378 r.



8. Średniowieczne polichromie z początku XV w.



9. Zaślubiny św. Katarzyny – polichromia z początku XV w.

XV wieku rozbudowano kościół, powiększając jego wnętrze o kaplice między przyporami od strony nawy północnej i południowej. Mury zewnętrzne kościoła w obrębie kaplic uległy wówczas przemurowaniu i przesunięciu na zewnątrz świątyni. Tym m.in. należy tłumaczyć nieregularność wątku i widoczne liczne przemurowania tej części kościoła. Kaplice zostały przykryte sklepieniami krzyżowo-żebrowymi. Pierwsza, nie zachowana do dzisiaj, powstała przy południowej ścianie prezbiterium w miejscu obecnej powojennej kaplicy. Z tego czasu pochodzi arkada łącząca prezbiterium z nawą południową oraz portal na ścianie prezbiterium. We wnętrzu zachowała się z czasów budowy kościoła gotycka płyta nagrobna z 1378 r. oraz jedyne zachowane w Szczecinie średniowieczne polichromie z końca XIV i początku XV wieku. Na ścianie łączącej kaplicę z nawą południową przy prezbiterium znajduje się postać mężczyzny, prawdopodobnie z Bractwa Kurkowego, trzymającego tarczę herbową oraz niewielki fragment drugiej postaci. W pobliżu na ścianie południowej nawy znajdują się wizerunki świętych i Matki Boskiej. Ujęte są w formie dekoracji pasowych i pochodzą z przebudowy świątyni na początku XV wieku. W kaplicy południowej można obejrzeć przedstawienie mistycznych zaślubin św. Katarzyny, a na ostatnim filarze nawy motywy roślinne. Wnętrze świątyni na całej powierzchni było tynkowane i od początku pokrywała je barwna polichromia zawierająca

różnorodne motywy florystyczne, których ślady odnaleziono również podczas ostatnich prac konserwatorskich. Wśród nich odsłonięto dotąd nieznaną, stylizowaną motyw roślinny z końca XIV wieku, zdobiące podłuczca między filarami nawy głównej i północnej, które poddano renowacji. Zdobiące ściany i sklepienia kościoła polichromie zawierały zapewne także inne nie zachowane motywy zaczerpnięte ze świata fauny i przedstawienia figuralne. Przykładem bogatego wystroju architektonicznego jest postać budowniczego świątyni zachowana w formie dekoracyjnego wspornika w prezbiterium.

Według niemieckich badaczy, m.in. Franza Kuglera, w tym samym czasie przebudowano klasztor z krużgankami o pięknych sklepieniach krzyżowo-żebrowych z żebrami o przekroju gruszkowym. Nie zachowana, a znana badaczom niemieckim inskrypcja: *kustodia bremensis*, wykonana gotycką minuskułą na tynku nad posadzką, pozwala przypuszczać, że wsparcia szczecińskim zakonnikom przy rozbudowie świątyni udzielili mnisi z klasztoru w Bremie.

Po likwidacji zakonów na Pomorzu, w pierwszej połowie XVI wieku, zamieniono zabudowania klasztorne na szpital św. Jana. Kościół pełnił dalej funkcję świątyni protestanckiej. Franciszkanie, wyjeżdżając ze Szczecina w 1527 r., zabrali ze sobą najcenniejsze jego wyposażenie. Opuszczony klasztor przekazany został decyzją Rady Miasta i księcia na cele opiekuńcze. Utworzony tu szpital i przytułek udzielał wsparcia oraz schronienia biednym i chorym, a sam kościół był użytkowany przez jego pensjonariuszy. Kościół i klasztor podlegały fundacji, która zarządzała także szpitalami św. Ducha, św. Gertrudy i św. Jerzego. Szpital wraz z przytułkiem funkcjonował przy kościele św. Jana Ewangelisty do 1677 r. Już podczas przekształcania klasztoru w szpital dokonano zakupów wyposażenia świątyni. Kupiono m.in. ambonę i obrazy, a ściany kościoła ozdobiono nowymi polichromiami wykonanymi zgodnie z konwencją obowiązującą w sztuce protestanckiej. W prezbiterium pojawiły się postacie reformatorów Martina Lutra, Filipa Me-



10. Nieznane dotąd polichromie z końca XIV w.



11. Wspornik prezbiterium z końca XIV w.

lanchtona, Johanna Bugenhagena i Paula Rode. W XVIII wieku kościół stał się także kościołem garnizonowym. Na początku XIX wieku z powodu złego stanu murów świątyni zabroniono w niej pochówków, nakazując korzystanie z cmentarza przy Bramie Królewskiej. Było to zgodne z wprowadzonym w Prusach w 1802 r. zakazem grzebania zmarłych w kościołach.

Pierwsze poważne zniszczenia świątyni, związane z jej niestabilnym posadowieniem, pojawiły się już w 1701 r. i objęły partie sklepień w nawach bocznych. Wykonano wtedy ich naprawę oraz zmniejszono przeszklenia otworów okiennych prezbiterium poprzez zamurowanie dolnych partii. Wówczas też przebudowano zniszczoną sygnaturkę przy wschodnim szczycie, nadając jej barokową formę. Odkryte podczas ostatniej renowacji kościoła zachowane śladowo pigmenty pozwoliły ustalić, że sygnaturka została pomalowana w dwóch odcieniach różowego koloru, który został przywrócony.



12. Wnętrze kościoła przed remontem w 1929 r.

kościół popadał w coraz większą ruinę. Przyczyną uszkodzeń były zapewne także zmiany w podłożu związane z opadaniem i wznoszeniem się wód gruntowych. Sprzyjało to nierównemu osiadaniu murów i tworzeniu się spękań na sklepieniach, co spowodowało, że w kolejnych stuleciach powtarzano prace remontowe związane z ich naprawą oraz podejmowano kolejne próby wzmocniania



13. Filary przy prezbiterium wzmocniony przyporą

W latach 1803–1813 okupujący Szczecin Francuzi zamknęli kościół i zamienili go w magazyn żywności oraz arsenał. Po opuszczeniu miasta przez wojska francuskie świątynię pozostawiono w tak złym stanie, że nie można jej było użytkować i została zamknięta. Niszczący w okresie pierwszej połowy XIX wieku kościół popadał w coraz większą ruinę. Przyczyną uszkodzeń były zapewne także zmiany w podłożu związane z opadaniem i wznoszeniem się wód gruntowych. Sprzyjało to nierównemu osiadaniu murów i tworzeniu się spękań na sklepieniach, co spowodowało, że w kolejnych stuleciach powtarzano prace remontowe związane z ich naprawą oraz podejmowano kolejne próby wzmocniania murów. W latach 1841, 1864 i 1878 wykonywano drobne naprawy więźby dachowej i pokrycia dachu. Wzmocniono przyporą pierwszy filar na styku nawy południowej i głównej, najbardziej wychylony w kierunku zachodnim. Wówczas też w drugiej połowie XIX wieku na miejscu dawnej kaplicy mariackiej dobudowano do prezbiterium zakrystię. Jej ślady czytelne są na murach świątyni do dzisiaj. Nie został jednak powstrzymany proces osiadania

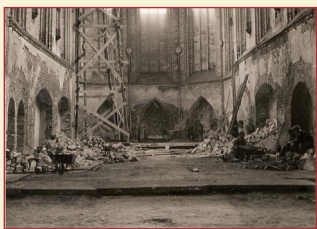
murów i pojawiło się ponownie zagrożenie zawalenia świątyni. W związku z tym nadzór budowlany w dniu 22 grudnia w 1899 r. nakazał zamknięcie i rozbiórkę kościoła.

Po burzliwej dyskusji prowadzonej w obronie świątyni, m.in. na łamach ówczesnej prasy, główny konserwator Prus Hans Lutsch (1854–1922), w 1901 r. powołany do spraw ochrony zabytków sztuki przy Ministerstwie Kultów Religijnych, sprzeciwił się rozbiórce kościoła. Stwierdził, że jest to najstarszy i najwartościowszy zabytek Szczecina. Podobnie zareagował Hugo Lemcke (1835–1924) konserwator prowincjonalny (1894–1924). W obronie kościoła występowały także osoby fizyczne i stowarzyszenia, m.in. Towarzystwo Historii Pomorza i Starożytności. Idei likwidacji świątyni sprzyjały natomiast spółki pozyskujące grunty budowlane, zwolennicy zmiany zabudowy terenu i usprawnienia systemu komunikacji, traktujący zabytkowy obiekt jako przeszkodę dla nowoczesnego rozwoju tej części miasta, niezwykle atrakcyjnej z uwagi na położenie w centrum oraz blisko dworca.

W 1902 r. podjęto prace ratownicze świątyni, które rozpoczęto od badań fundamentów. Niestety z powodu braku środków wkrótce od nich odstąpiono, a kościół został zamknięty. Niemniej dzięki staraniom m.in. konserwatora zabytków i historyka Hugo Lemcke kościół ocalał. Powrócono do tematu odbudowy świątyni w 1927 r. Kompleksowe prace remontowe wykonano w latach 1929–1930. Wcześniej przeprowadzono staranne badania archeologiczne, dzięki którym nie tylko uzyskano wiedzę dotyczącą koniecznego zakresu prac, ale także dokonano niezwykle cennych znalezisk dokumentujących dzieje budowy świątyni. Głębokie wykopy 5,5 m, wykonane we wnętrzu świątyni, pozwoliły na odnalezienie murów pierwszego kościoła franciszkańskiego, a także licznych pochówków, w tym kompletnego szkieletu w drewnianym sarkofagu z cmentarzyska z okresu wczesnośredniowiecznego, usytuowanego na wschód od prezbiterium romańskiego kościoła. Szkielet przekazano wówczas do muzeum.

W 1930 r. po zakończeniu badań archeologicznych podjęto prace remontowe. Wykonano stabilizację konstrukcji poprzez zastosowanie żelbetowego rusztu pod posadzką i spięcie filarów w górnych partiach stalowymi ściągamami. Otynkowano świątynię i przemurowano zniszczone fragmenty ścian, zarówno od strony północnej, jak i południowej. Prace zostały ukończone w 1934 r. Przeszklono wówczas na nowo okna, a w 1938 r. naprawiono więźbę dachową, wzmacniając płatwie oraz wymieniono całe pokrycie dachu. Wnętrze świątyni zostało otynkowane bez odsłaniania czy konserwacji polichromii, które były bardzo zniszczone wskutek dotychczasowego jej użytkowania, w tym zwłaszcza na cele magazynowe. Kościół otrzymał nowe wyposażenie: ołtarz, chrzcielnicę oraz zaprojektowano nowe organy. Dzięki tym pra-

com świątynia przetrwała w stabilnym stanie przez ponad 70 lat. Podczas 2 wojny światowej złożono tu dekoracje pochodzące z teatru miejskiego.



14. Wnętrze prezbiterium, lata 50. XX wieku

Kościół pw. św. Jana Ewangelisty szczęśliwie ocalał pomimo zniszczeń 2 wojny światowej, pozostawiając miasto głównie jego najstarszych zabytków. Niestety przez pierwsze 10 lat od jej zakończenia nie był użytkowany. Dopiero w 1957 r. zostało uporządkowane wnętrze, a budowla przekazana księżom pallotyńskim,

którzy do dzisiaj sprawują pieczę nad świątynią. W 1958 r. usunięto tynki ze ścian prezbiterium i odsłonięto zamurowane nisze. Przestrzeń prezbiterium po doczyszczaniu z warstw farby została pozostawiona w surowej cegle. Wnętrze korpusu nawowego pobiałkowano wraz z filarami, poddając konserwacji odnalezione fragmenty średniowiecznych polichromii. Położona została nowa posadzka. Uzupełniono ubytki w ościeżach okien i laskowaniu. Wówczas także wymontowano z wnętrza świątyni liczne płyty nagrobne. Część z nich zachowana była w całości w dobrym stanie, a część fragmentarycznie. Płyty wykorzystano jako nawierzchnie chodnika od strony północnej ściany prezbiterium.

W latach 1982–1985 zbudowany został budynek katechetyczno-mieszkalny księży w obrysie dawnego klasztoru z zachowaniem wewnętrznego dziedzińca od strony południowej kościoła według projektu architekta Stanisława Latoura.

W 2004 r. rozpoczęto wieloletni proces prac konserwatorskich i renowacyjnych świątyni, które zakończono w 2015 r. Jako pierwsze rozpoczęte zostały prace projektowe związane z przewidywanym remontem dachu nad prezbiterium. W 2005 r. zostały oczyszczone płyty nagrobne leżące na zewnątrz świątyni i ponownie przeniesiono je do wnętrza kościoła. Płyty zostały zamontowane na ścianach kaplic północnych. W tym czasie wykonano także prace ratowniczo-konserwatorskie zachowanych fragmentów polichromii w południowo-wschodniej części nawy południowej. Warstwy malarskie zostały oczyszczone, a ubytki pigmentów uzupełnione. Najlepiej zachowany fragment oryginalnej substancji zabytkowej *Zaślubiny św. Katarzyny* poddano konserwacji zachowawczej.

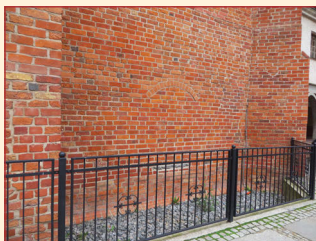
W trakcie prac prowadzonych w latach 2005–2006 wykonano reperację więźby dachowej i wymieniono pokrycie dachu nad prezbiterium. Kontynuowano prace nad renowacją zabytkowej więźby dachu oraz wymiany pokrycia nad korpusem nawowym w latach 2008–2009. Lata 2008 i 2009 to czas licznych eks-

pertyz i prac badawczych prowadzonych w świątyni. W styczniu 2008 r. wykonane zostało badanie dendrochronologiczne dziegięciu pobranych próbek drewna o długości 10–15 cm i średnicy 1,5 cm w laboratorium Niemieckiego Instytutu Archeologicznego w Berlinie, które pozwoliło jednoznacznie datować pnie sosny, użytej na budowę więźby nad korpusem nawowym, na zimę przełomu lat 1368–1369. Wykonane zostały odwierty geologiczne oraz badania wilgotności murów. Stwierdzono duże zawilgocenie cegły w wyniku zamakania murów zarówno wskutek kapilarnego podciągania wody, jak i nasiąkania murów podczas opadów atmosferycznych. Również stwierdzono istnienie ciekłu wodnego pod całą długością kościoła od strony zachodniej ze spiętrzeniem pod apsydą prezbiterium, gdzie powstały największe zniszczenia i zasolenia muru. Zniszczone były warstwy zewnętrzne cegły i fugi spoinowania. Określono także poziom wód gruntowych poniżej fundamentów prezbiterium. W oparciu o wyniki badań opracowany został program prac i rozpoczęto w 2009 r. ich realizację. W pierwszej kolejności przystąpiono do osuszania murów poprzez odsunięcie warstw chodnika otaczającego kościół i odkopanie murów do linii pierwotnego posadowienia świątyni oraz górnej części kamiennego fundamentu do wysokości 20 cm, co w sumie dało wykop głębokości około 1,2–1,5 m. Odslonięty mur poddany został pełnej konserwacji. Uzupełnione zostały ubytki muru oraz wymienione fugowanie. Następnie wykonano system odwadniający, który w części jest zamaskowany opaską z grubego żwiru o średnicy 3–5 cm, a w części przy elewacji północnej, stalową kratą. Od strony elewacji zachodniej pierwotny poziom posadowienia świątyni pozostawiono odslonięty w formie stałej ekspozycji. Podobny fragment ekspozycyjny jest od strony północno-wschodniej apsydy prezbiterium, pokazujący średniowieczny proces budowlany.

Powierzchnia elewacji była czyszczona metodą la gomme, likwidującą mechanicznie w delikatny sposób powierzchniowe warstwy zabrudzeń. Dalsze prace konserwatorskie i renowacyjne elewacji prowadzono w latach 2010–2015. Objęto nimi pełną konserwację elewacji wraz z wy-



15. Elewacja wschodnia korpusu nawowego po konserwacji



16. Poziom pierwotnego poziomu wejścia do świątyni od strony zachodniej



17. Fasada zachodnia po konserwacji



18. Okna z mocowaniem szklenia w zachowanych otworach średniowiecznych



19. Odkryte fragmenty polichromii przed konserwacją

mianą fug, uzupełnieniem ubytków i przywróceniem powierzchni glazurowanych kształtek. W trakcie prac zostały wymienione przeszklenia okien, które umocowano w ich oryginalnym położeniu, zgodnie z odkrytym, pierwotnym miejscem położenia przeszkleń w średniowieczu. Zamontowane zostały przy ościeżach od strony wnętrza mocowania, tak aby w przyszłości można było wymienić je na witraże.

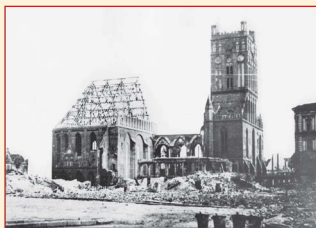
Jednocześnie rozpoczęto renowację wnętrza wraz z wymianą posadzki na ceglana. Ślady po dawnej posadzce pozwoliły na ustalenie, że oryginalnie kościół posiadał posadzkę ceglana. Powojenna posadzka wykonana z kawałków kamienia naturalnego łączonego cementem była nie tylko niedostosowana do zabytkowego, gotyckiego wnętrza świątyni, ale także tworzyła warstwę nieprzepuszczalną dla wilgoci, kapilarnie podciągając wodę poprzez mury i filary świątyni oraz powodując ich destrukcję. Wprowadzone zostało do wnętrza ogrzewanie podłogowe nawiewowe zachowujące stałą temperaturę. Wysokość stałej temperatury ustalona będzie po przeprowadzeniu rocznych obserwacji pomiaru wilgotności. Początkowo przewidziana jest temperatura na około 10 stopni. Odtworzona ceglana posadzka nawiązuje do formy istniejącej

w średniowieczu. Jako zamknięcie procesu renowacji świątyni w 2016 r. przewidziana jest konserwacja odkrytych, dotąd nieznanych średniowiecznych polichromii zdobiących podłucza okienne ściany zachodniej kościoła. Dwubarwny ornament z motywem winorośli został częściowo odsłonięty i zabezpieczony do czasu podjęcia renowacji.



20. Katedra pw. św Jakuba Apostoła Starszego ul. Księdza kard. Stefana Wyszyńskiego

✚ Jest swoistym zwierciadłem burzliwych dziejów miasta i jak ono podlegała zniszczeniom w wyniku prowadzonych tu działań wojennych, a następnie dużym nakładem sił i środków była kilkakrotnie odbudowywana. Dawniej kościół farny o bogatym wyposażeniu, dającym świadectwo zamożności szczecińskich mieszczan, dzisiaj jako katedra zachowuje rangę najważniejszej świątyni Szczecina. W trudnym powojennym okresie lat 1945–1946 była postrzegana przez władze miasta i jego pierwszych polskich mieszkańców jako jeden z cenniejszych zabytków architektury średniowiecznej. Pomimo że ocalała z wojennych zniszczeń jedynie w formie ruiny bez sklepień i części murów obwodowych, z lejami po bombach zamiast posadzki, w dodatku na obszarze Starego Miasta zniszczonego praktycznie w 90%, to już w 1945 r. została przewidziana do odbudowy spośród nielicznie ocalałych zabytków dawnej Starówki. Jednym z istotnych



21. Widok z końca lat 40. XX wieku

argumentów przemawiających wówczas za jej odbudową było uznanie gotyckiej świątyni za ważny symbol identyfikacji nowych mieszkańców Szczecina z nieznanym jeszcze miastem. Identyfikacji, której źródeł upatrywano w odniesieniu do tradycji średniowiecznego Kościoła katolickiego na Pomorzu i jego słowiańskich korzeni. Prace remontowe podjęte w latach 1947–1951 zostały wówczas jednak przerwane z uwagi na brak środków. Zabezpieczone i częściowo odbudowane w 1947 r. sklepienie prezbiterium oraz rozpoczęte przykrycie korpusu nawowego runęło w wyniku wichury, niszcząc także z trudem zgromadzone materiały przewidziane na dalszą inwestycję. Prace kontynuowano dopiero w latach 1953–1955, ale już tylko w zakresie niezbędnym do zabezpieczenia obiektu przed zawaleniem.



22. Lata 1953–1955, prace zabezpieczające, wykonanie sklepienia nad chórem

Budowla należała do największych inwestycji konserwatorskich miasta w latach 2006–2008 w związku z podjętą rekonstrukcją iglicy wieży, dzięki czemu obecnie łączna wysokość wieży wynosi 110 m i należy do najwyższych w Polsce.

Obecna sylweta kościoła pochodzi z dwóch faz budowlanych realizowanych w 2 połowie XIV w. oraz w końcu XV wieku. Posiada zachowane czytelne ślady w murach wieży po wcześniejszej dwuwieżowej bazylice. Kościół pw. św. Jakuba zbudowany został jako bazylika o zróżnicowanej wysokości nawy głównej wyższej o około 10 metrów od naw bocznych i znacznie wydłużonym korpusie nawowym w stosunku do jego wysokości. Proporcje te były charakterystyczne dla kościołów miast Hanzy, m.in. św. Mikołaja w Stralsundzie czy też Mariackiego w Wismarze. Podobnie jak charakterystyczna dla sakralnych budowli tego regionu była proporcja zachowująca długość korpusu w stosunku do wysokości nawy głównej jak 2 do 1 lub 3 do 1, wskutek czego wnętrza nabierały wydłużonego, tunelowego charakteru. Przebudowę kościoła w Szczecinie rozpoczęto w ostatniej ćwierci XIV wieku od prezbiterium, w którym zastosowano halowe rozwiązanie, kończąc budowę chóru z obejściem około 1430 r. Następnie rozpoczęto podwyższanie naw bocznych korpusu świątyni. Rozpoczęta przebudowa związana była z osobą mistrza Henryka Brunsberga. To osobowość tego średniowiecznego mistrza zadecydowała, że dzisiaj możemy mówić o wyjątkowych walorach szczecińskiej świątyni. Jemu przypisywana jest zachowana dekoracyjna aranżacja maswerkowo-wimpergowa elewacji kaplic południowych. Elewacja świątyni podzielona została dwukondygnacyjną strefą okien zróżnicowaną dekoracyjnie. W partii dolnej na lizenach powstała

dekoracja z ażurowych wimperg. W strefie górnej lizeny dekorowane są wąskimi blendami, podwójnie łączonymi laskowaniem i motywem koła. Henryk Brunsberg w nowatorski sposób rozwinął swój indywidualny dekoracyjny styl, który łączył bogatą ornamentykę geometryczną z rzeźbą figuralną. Rozpowszechnił i propagował swoimi realizacjami typ późnogotyckiej hali jako nowej formy przestrzennej, przeciwstawionej tradycyjnym rozwiązaniom bazylikowym. Styl jego architektury to budowle lekkie, ale reprezentacyjne i monumentalne z bogatym programem dekoracyjnym, znakomicie wykorzystującym naturalne walory plastyczne ceglanego materiału. Budowle mistrza wpisują się w nowoczesny typ rozwiązań halowych zyskujących w owym czasie dużą popularność na terenie Pomorza i Meklemburgii. Piękno jego rozwiązań architektonicznych niewątpliwie ocalało w zachowanej szczecińskiej katedrze. Burzliwe losy budowli w wiekach późniejszych, nierozzerwalnie związane z losami miasta, sprawiły, że świątynia mistrza Brunsberga uległa kilku zmianom. Pierwszą była zamiana dwuwieżowej fasady zachodniej na jednowieżową w osi kościoła. W 1456 r. zarysował się południowy filar i runęła południowa wieża kościoła. Odbudowę korpusu wieżowego prowadził mistrz Hans Boenecke. Rozebrał mur wieży północnej do wysokości 29 m nad posadzką, zachowując mury wieży południowej do wysokości 8,5 m nad posadzką. Wybudował na osi kościoła jedną masywną wieżę zwężającą się ku górze, zwieńczoną hełmem. Prace przy budowie wieży zakończone zostały w 1503 r. Kolejna zmiana w sylwecie kościoła nastąpiła w XVIII wieku. W 1677 r. w wyniku oblężenia miasta przez Brandenburczyków zapalił się od pocisku hełm wieży, która runęła, niszcząc wyposażenie kościoła i jego zachodnie przęsło. W latach 1690–1693 podjęto odbudowę świątyni ze zniszczeń. Nie wykonano jednak rekonstrukcji wysokiego hełmu wieży, zastępując go daszkiem czterospadowym na wysokości 65 m. Odbudowano wtedy także kaplicę Mariacką. Świątynia otrzymała bogate barokowe wyposażenie. Według relacji włoskiego podróżnika Giacomo Fantuzziego z 1652 r., który odwiedził wówczas Szczecin, dowiadujemy się, że: *osobliwością jest kościół św. Jakuba, przepiękny, bardzo długi i szeroki o trzech bardzo wysokich*

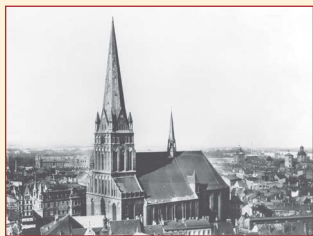


23. Dekoracja maswerkowa elewacji południowej po konserwacji



24. Miedzioryt Scheurecka z ok. 1790 r.

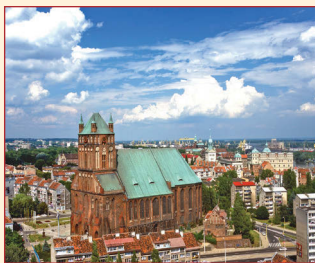
sklepionych nawach, inna jeszcze nawa okrąży ołtarz główny, za którym stoi wielki misternie wykonany zegar wskazujący godziny, dzień, miesiąc, rok, kalendy, księżyc, słońce i ich odmiany, jak również wszystkie święta w roku. Kościół ma też piękne organy. Z okazji uczczenia 700-lecia powstania świątyni w 1892 r. przystąpiono z inicjatywy kupca Karla Gerbera i konserwatora prowincji Hugo Lemckego do regotycyzacji kościoła wraz z rekonstrukcją iglicy wieńczącej wieżę. Zbudowana w 1894 r. wieża posiadała wysokość 119 m. Jej projekt wykonał berliński architekt



25. Katedra z odbudowanym hełmem i sygnaturką według O. Hossfelda

Friedrich Oskar Hossfeld. Stanowiła kopię zwieńczenia wieży kościoła Mariackiego w Lubecie. Podczas nalotów w sierpniu 1944 r. wieża runęła, niszcząc sklepienia świątyni. Kolejne bombardowania spowodowały dalsze zniszczenia kościoła. Ruiną stało się wewnątrz budowli i całkowicie rozpadła się elewacja północna.

Budowla w formie ruiny przetrwała do lat 70. XX wieku. W 1971 r. świątynia została przekazana przez władze Kościołowi rzymskokatolickiemu, a wkrótce potem przystąpiono do jej odbudowy, zakończonej uroczystym poświęceniem w dniu 8 listopada 1974 r. W przyjętej koncepcji odbudowy położono nacisk na przywrócenie gotyckiego wizerunku kościoła. Jedynie niezachowaną ścianę północną wybudowano we współczesnej formie z barwionej cegły cementowej, zachowując możliwość rekonstrukcji gotyckiej elewacji w przyszłości. Z powodu braku środków nie odbudowano wówczas wysokiego hełmu wieży oraz nie odtworzono sygnaturki usytuowanej na styku korpusu nawowego i prezbiterium. Projekt



26. Po odbudowie w 1974 r.

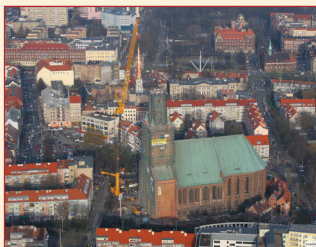
ówczesnej odbudowy świątyni wykonali architekci Stanisław Latour i Adam M. Szynski oraz konstruktor Mirosław Hamberg. Kościół pw. św. Jakuba Apostoła jest niezmiennie postrzegany przez mieszkańców miasta, nie tylko jako cenny obiekt dziedzictwa kulturowego, świadczący o gospodarczym i kulturalnym

rozwoju średniowiecznego Szczecina, ale również jako ważny współcześnie obiekt kultu i znacząca dominanta w pejzażu architektonicznym miasta. Jego ranga i walory zabytkowe sprawiły, że po upływie ponad 30 lat od zakończonej odbudowy świątyni powrócono do kontynuacji prac rekonstrukcyjnych przywracających budowli dawną świetność. W latach siedemdziesiątych XX wieku

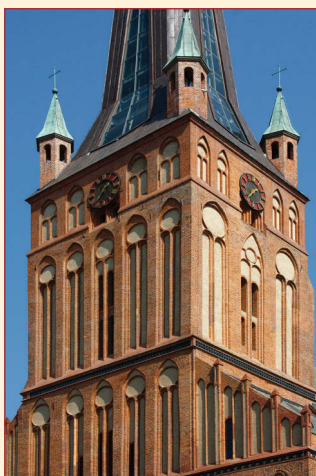
odbudowując obiekt, przemurowano i uzupełniono zniszczone elewacje, pozostawiając ceglane lico bez zabiegów konserwatorskich. Konieczna stała się więc także renowacja i konserwacja budowli. Kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie wykonano dzięki znaczącemu wsparciu środków unijnych przeznaczonych na odbudowę wieży i konserwację świątyni w ramach trzech programów unijnych oraz przy wsparciu z budżetu miasta Szczecina.

Zaproponowany przez profesora Stanisława Latoura projekt rekonstrukcji zwieńczenia wieży nawiązywał do jej średniowiecznego hełmu w formie iglicy jako integralnie związanej z bryłą kościoła przez 175 lat. Projekt Stanisława Latoura został zmodyfikowany przez architekta Macieja Płotkowiaka i konstruktora Stefana Nowaczyka przez wprowadzenie znacznego przeszklenia połączeń dachowych wieży. Stanowi współczesną interpretację historycznej, średniowiecznej sylwety hełmu. Świadomie zrezygnowano z powtórzenia XIX-wiecznej iglicy wieży, która była rekonstrukcją zaczerpniętą z wieży kościoła Mariackiego w Lubece, a która przetrwała na obiekcie niepełne 50 lat. Warto dodać, że modyfikacja projektu hełmu wieży, obejmująca znaczne przeszklenie połączeń dachowych, była zainicjowana w wyniku żywej dyskusji społecznej na temat ostatecznej formy zwieńczenia. Ważnym jej aspektem było podnoszenie argumentu zastosowania bryły bardziej uwspółcześnionej jako ważnego akcentu związanego z powojennymi dziejami świątyni. Argument ten, przy braku czytelnych materiałów ikonograficznych ukazujących średniowieczną sylwetę kościoła, pozostał nie bez znaczenia przy uzgodnieniu ze stanowiska konserwatorskiego ostatecznej formy zwieńczenia kościelnej wieży.

Jednocześnie z rekonstrukcją iglicy trwały prace konserwatorskie, które objęły również mechaniczne czyszczenie elewacji wieży wraz z odsoleniem powierzchni oraz wymianą fugowania. Silnie zniszczone fragmenty elewacji przemurowano nowymi kształtkami zamówionymi na wzór oryginalnych. Oryginalne cegły zostały wzmocnione stosownym



27. Montaż iglicy 12 stycznia 2008 r.



28. Wieża po konserwacji w 2008 r.

preparatem. Na ścianie południowej elewacji wieży odkryto i poddano konserwacji średniowieczną dekorację w formie romboidalnego fryzu utworzonego z barwionych na czarno cegieł.

W latach 2009–2010 kontynuowano prace rekonstrukcyjne i konserwatorskie. Wykonano rekonstrukcję sygnaturki w jej barokowej formule z 1693 r. według projektu Stanisława Latoura i Stefana Nowaczyka oraz nowoczesne kompleksowe oświetlenie wewnętrzne i zewnętrzne kościoła wraz z monitoringiem pożarowym i systemem akustycznym przystosowanym dla osób niepełnosprawnych. Prace renowacyjne oprócz elewacji objęły również wnętrze kościoła. Przy okazji tych ostatnich wykonana została ekologiczna forma ogrzewania podłogowego, zasilanego energią ze źródeł odnawialnych.



29. Wnętrze świątyni po konserwacji



30. Obejście chóru z nową posadzką

W ramach kompleksowej renowacji, której głównym celem była poprawa stanu technicznego oraz wzmocnienie atrakcyjności turystycznej zabytku, wprowadzono dodatkowe funkcje do obiektu. Jedną z nich jest udostępnienie zwiedzającym punktu widokowego na poziomie 56 metrów, powstałego w wyniku rekonstrukcji iglicy wieży, a drugą wprowadzenie do wnętrza świątyni monumentalnego prospektu organowego pozwalającego na organizację profesjonalnych koncertów o międzynarodowej randze i cyklicznej formule.

Sensacyjnym znaleziskiem okazała się urna z sercem kompozytora Carla Loewego, odnaleziona w filarze świątyni w marcu 2012 r. podczas prac konserwatorskich. Pomimo potężnych zniszczeń,



31. Urna z sercem C. Loewego

jakich doznała świątynia w wyniku działań wojennych, znalezisko nie doznało żadnego uszczerbku i po przeprowadzeniu stosownych badań oraz po ponownym zabezpieczeniu zostało umieszczone w filarze, w miejscu, w którym dotąd było przechowywane.

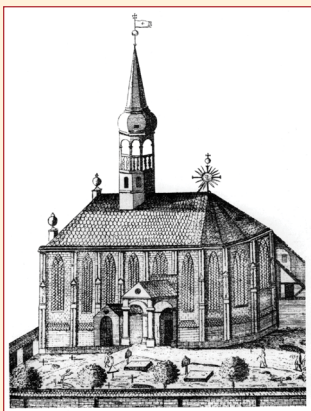
W ramach kompleksowej renowacji, której głównym celem była poprawa stanu technicznego oraz wzmocnienie atrakcyjności turystycznej zabytku, wprowadzono dodatkowe funkcje do obiektu. Jedną z nich jest udostępnienie zwiedzającym punktu widokowego na poziomie 56 metrów, powstałego w wyniku rekonstrukcji iglicy

wieży, a drugą wprowadzenie do wnętrza świątyni monumentalnego prospektu organowego pozwalającego na organizację profesjonalnych koncertów o międzynarodowej randze i cyklicznej formule.



32. Kościół pw. Apostołów św. Piotra i św. Pawła plac św. Piotra i św. Pawła

✚ Powstał w bezpośrednim sąsiedztwie murów miejskich, lecz już poza obrębem miasta. Od czasu swojego powstania do lat trzydziestych XVII wieku otoczony był niewielkim wałem i fosą od strony wschodniej. Po stronie południowej do końca XVIII wieku znajdował się cmentarz przy świątyni. W miejscu obecnego kościoła znajdowała się najstarsza chrześcijańska świątynia wybudowana w nieznannej formie drewnianego kościółka. Powstał w trakcie misji chrystianizacyjnej biskupa Ottona z Bambergu, w okresie od sierpnia do października 1124 r. Obok świątyni przeznaczonej dla mieszczan powstała druga dla księcia i jego dworu na wzgórzu zamkowym, nosząca wezwanie św. Wojciecha, a później św. Ottona. W 1189 r. kościół



33. Rysunek Zickermanna z 1724 r.

został spalony przez Duńczyków, a następnie odbudowany około 1237 r. po kolejnym sporze z parafią św. Jakuba, kiedy to Barnim I ogłosił, że Niemcy mieszkający w mieście i poza nim mają korzystać z kościoła pw. św. Jakuba, a pozostali mieszkańcy Słowianie z kościoła pw. Apostołów św. Piotra i św. Pawła. Patronat nad kościołem pełniła Kolegiata Mariacka, powołana wraz kapitułą dwunastu kanoników przez księcia Barnima I (1261 r.).

Obecny kościół zbudowany został na miejscu najstarszej świątyni Szczecina w latach 1425–1440 w formie trójnawowej gotyckiej hali. Pięcioprzęsłowa gotycka budowla została zniszczona w 1677 r. podczas ataku artyleryjskiego na miasto. W 1679 r. rozpoczęto odbudowę kościoła, którą kierował majster Jan Dawid Bürglin z Ulm. Trwała do 1683 r. Pojawiła się wówczas na dachu nowa sygnaturka oraz został częściowo otynkowany nowy, barokowy szczyt wieńczący fasadę zachodnią. Przez kilka lat nie odbudowywano sklepień z powodu braku środków. Mieszczanie w 1694 r. sprowadzili 10 kolumn z piaskowca ze zniszczonego klasztoru kartuzów na Grabowie. Zamierzano odtworzyć wsparte na nich sklepienia. Kolumny miały 3,1 m wysokości, a więc około 2 m za mało w stosunku do potrzeb. W związku z czym władze szwedzkie nie wyraziły zgody na ich zastosowanie. Spór trwał do 1702 r., kiedy to w końcu wykorzystano kolumny na trzy portyki wejść prowadzących do świątyni: od północy, południa i za-



34. Portyk wejścia od strony północnej

chodu. Obecnie zachowany jest tylko jeden od strony północnej. Zakaz odbudowy sklepień spowodował, że w 1702 r. cieśla H. Kammerling wykonał drewniany strop o formie pseudosklepienia kolebkowego. W 1703 r. malarz Ernest Eichner pokrył je barwną polichromią. Zrezygnowano również z odbudowy trójnawowego podziału kościoła. Do 1707 r. wykonano chór muzyczny i przeniesiono organy z kaplicy północnej.

W wyniku tych oszczędności powstało jednoprzestrzenne wnętrze. Nie zrezygnowano jednak z jego bogatego wystroju. By je wyposażyć, sięgnięto do datków, którymi parafianie hojnie obdarzyli swój kościół. Z tego czasu pochodzą zachowane elementy barokowego wyposażenia świątyni jak żyrandole i lichtarze, na których zachowały się inskrypcje informujące o darowiznach

dla kościoła. Świątynia była miejscem licznych pochówków (plan matrykuły pogrzebowej z 1746 r. zawiera informację o 63 grobowcach), które znajdowały się nie tylko w krypcie pod chórem, ale także pod korpusem nawowym. W okresie wojny siedmioletniej zamieniona została na szpital (1759 r.). Wnętrze uległo wówczas częściowej dewastacji. Kolejnych zniszczeń dokonano w okresie pobytu wojsk francuskich podczas wojen napoleońskich. Kościół odbudowano i ponownie wyposażono w latach 1817–1818. Projektantem nowego neogotyckiego wyposażenia był cieśla Henks. Powstała wówczas empora muzyczna, prospekt organowy, empora wzdłuż ściany od strony północnej, ławki, ambona i ołtarz nie zachowane w dzisiejszym wystroju świątyni, chociaż uniknęły zniszczeń podczas działań wojennych. Wnętrze pomalowano w kolorze piaskowym.

W latach 1816–1818 zamurowano wejście do krypty od południa i obłożono cokół okładziną kamienną wzdłuż całego obwodu. Przeniesiono wówczas płyty z posadzki kościoła i cmentarza do wnętrza i umocowano na ścianach bocznych. Liczne średniowieczne płyty przekute zostały dla potrzeb nowożytnych pochówków. Do dzisiaj w kościele znajduje się najbogatsza w mieście kolekcja płyt nagrobnych z XVII i XVIII wieku. W 1856 r. wykonano nowe o żywych barwach witraże i pomalowano ściany farbą przygotowaną z mielonej cegły. W 1901 r. podjęto regotycyzację kościoła pod kierunkiem architekta Carla Rittershausena, w wyniku której nastąpiło przemurowanie portalu zachodniego i południowego oraz wykonano schodkowy szczyt w zachodniej fasadzie.



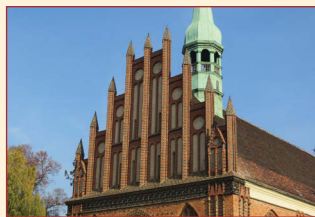
35. Fragmenty polichromowanego stropu z 1703 r.



36. Widok ogólny wnętrza świątyni



37. Barokowe płyty nagrobne



38. Szczyt zachodni po regotycyzacji



39. Gotyckie główki mieszczan na elewacji kościoła



40. Jedna z główek dziecięcych zdobiących wnętrze zakrystii



41. Gotycka skarbona i płyty z wizerunkami apostołów św. Piotra i św. Pawła

Rozebrano kaplicę z 1731 r. i górną część gotyckiej kaplicy. Dokonano wówczas rekonstrukcji renesansowej dekoracji ścian, którą przeniesiono w formie ornamentu na żebra pseudosklepienia. Można ją również dzisiaj podziwiać we wnętrzu świątyni.

Na zewnętrznej części kościelnych murów znajdują się przypory z zachowanymi z czasów gotyckiej budowy terakotowymi konsolami z wizerunkami głów szczebińskich mieszczan oraz dekoracją maswerkową, powstała pod wpływem warsztatu słynnego na Pomorzu średniowiecznego mistrza budowlanego Henryka Brunsberga. Pierwotnie pod nimi w niszach znajdowały się rzeźby figuralne zniszczone jeszcze w okresie nowożytnym. Terakotowe główki z wizerunkami dzieci i starców są także zachowane w formie wsporników pod żebrami we wnętrzu kościoła. Możemy je dzisiaj oglądać w zakrystii jako jeden z najcenniejszych elementów dawnego gotyckiego wystroju kościoła. Pomimo przebudowy zakrystii przez Carla Ritterhausena przetrwały w swojej oryginalnej formie, podobnie jak dwie średniowieczne płyty wapienne z wizerunkami patronów świątyni umieszczone po obu stronach skarboney, powstałej tu również

w okresie gotyckiej budowy kościoła.

Po wojnie świątynia przekazana została na potrzeby kościoła polsko-katolickiego.



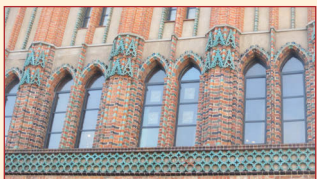
42. Ratusz Staromiejski

ul. Księcia Mściwoja II

✦ Ratusz Staromiejski – obecna siedziba Muzeum Historii Miasta i Oddział szczecińskiego Muzeum Narodowego należy do najstarszych świeckich budowli Szczecina. Pierwsza wzmianka o budowlu zwanej *Theatrum* pochodzi z 1245 r. i dotyczy pozwolenia wydanego przez księcia Barnima I na zbudowanie drewnianej sali zebrania wraz z halą targową na rynku, w miejscu obecnego ratusza. Pierwszy obiekt murowany zbudowany został krótko po 1312 r. i posiadał dwie kondygnacje. Mury były wzmocnione przyporami. Dolną kondygnację zajmowała sala kupiecka, do której prowadziło wejście przez podcień od strony południowej, a górną sala obrad. Wzdłuż elewacji zachodniej usytuowano ławy kramarskie wraz z piwnicami, połączone z główną piwnicą budowli. W drugiej połowie XIV wieku została rozebrana fasada frontowa od strony południowej i powiększono budynek, a zachowaną piwnicę pod kramami przesklepiono kolebą. W połowie XV wieku powstał na resztkach budowli nowy obiekt, którego budowę przypisuje się Henrykowi Brunsbergowi. Brunsberg z dawnego ratusza zachował jedynie muro-



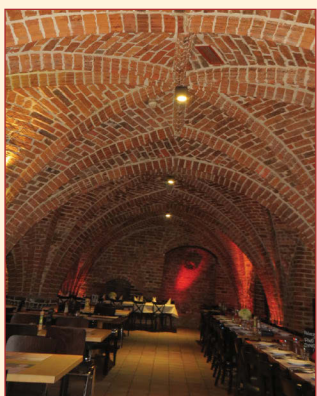
43. Wnętrze sklepionego podcienia ratusza



44. Fragment barwnego fryzu
zdobiącego elewację



45. Gotyckie okna ratusza odsłonięte
podczas powojennej odbudowy



46. Piwnica ratusza
z gwiazdowym sklepieniem

wane piwnice. Piwnica od strony zachodniej pod nawierzchnią chodnika i obecnym podcieniem od strony południowej to najstarsze fragmenty dzisiejszego ratusza. Brunsberg wzniósł nową murowaną dwukondygnacyjną budowlę, krytą wysokim dachem dwuspadowym. W części parterowej powstała dwunawowa hala, a na pierwszym piętrze jednoprzestrzenne pomieszczenie pełniące funkcję sali obrad Rady Miasta oraz sali sądowej. Pomieszczenia łączyła spiralna klatka schodowa, która prowadziła także do piwnic, gdzie znajdowały się podcienie cele więzienne. Parter i pierwsze piętro doświetlone były ostrołukowymi oknami w układzie biforyjnym. Elewacje ozdobiono glazurowanymi na zielono ceglami. Główna piwnica została sklepią gwiazdowym sklepieniem. Podczas bombardowania Szczecina w latach 1659 i 1677 ratusz uległ silnemu zniszczeniu. Jego odbudowa nastąpiła w stylu barokowym. Otynkowano wszystkie elewacje, zmniejszono otwory okienne, nadając im prostokątny wykrój. Gotyckie szczyty zmieniono na wolutowe. Wejście główne od strony zachodniej zostało zaakcentowane portalem ujętym po bokach pilastrami i zwieńczone tympanonem z głową gryfa.

W 1867 r. wyremontowano piwnice i zaadaptowano je na lokal gastronomiczny. Był popularną piwiarnią, w którym gościom umilała czas żeńska orkiestra dęta. W 1879 r. władze miejskie przeniesione zostały do nowego ratusza. Średniowieczny ratusz poddał kolejnej przebudowie. Zacho-

wano lokal gastronomiczny w piwnicy, ale piętro przebudowano na mieszkania, a parter przeznaczono na cele handlowo-usługowe. Bombardowania Starego Miasta podczas drugiej wojny światowej nie ominęły średniowiecznego ratusza. Budynek uległ poważnemu zniszczeniu. Stosunkowo późna odbudowa obiektu poprzedzona została wnikliwymi badaniami architektonicznymi. W ich wyniku podjęto decyzję odbudowy ratusza w jego średniowiecznej formie. Prace zakończono w 1974 r. adaptując budynek na cele muzealne. Jako relikty nowożytnej odbudowy pozostawiono szczyt południowy oraz portal głównego wejścia. Szczyt północny jest współczesną interpretacją nawiązującą do gotyckiego wizerunku budowli, powstała według projektu architekt Alicji Tymczyszyn.



47. Portal głównego wejścia



48. Widok ratusza przed odbudowy



49. Widok od strony północnej ze szczytem nawiązującym do stylistyki gotyku

Wybrana bibliografia, na której oparto opracowanie:

1. Małgorzata Gwiazdowska: Architektura kościoła św. Jakuba w Szczecinie. Średniowieczne fazy budowy. [Maszynopis pracy mgr. napisanej w Katedrze Historii Sztuki UAM]. Poznań 1978.
2. Bogdana Kozińska: Ratusz Staromiejski. Biała karta architektury. Szczecin 1994.
3. Kazimiera Kalita-Skwirzyńska: Bazylika archikatedralna pw. św. Jakuba Apostoła w Szczecinie. Szczecin 2006.
4. Artykuły dotyczące kościoła pw. św. Jana Ewangelisty z lat 20. i 30. XX wieku: General Anzeiger Stettin; Ostsee Zeitung; Pommersches Tagespost; Stettiner Nachrichten.
5. Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, Małgorzata Gwiazdowska: Kościół pw. św. Jana Ewangelisty w Szczecinie. Szczecin 2013.
6. Małgorzata Gwiazdowska: Działania konserwatorskie władz miasta w latach 1945–2006. [Maszynopis pracy doktorskiej napisanej na Wydziale Humanistycznym US]. Szczecin 2015 r.

Fotografie pochodzą ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków, w tym wykonane przez:

Grzegorza Soleckiego o numerach: 20, 26, 42, 43, 49

Cezarego Skórkę nr 27

Małgorzatę Gwiazdowską o numerach: 1, 4–11, 13, 15–19, 23, 28–32, 34, 35, 37–41, 44–47.



Szczecin

Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków

Gmina Miasto Szczecin

Plac Armii Krajowej 1

70-456 Szczecin

mkz@um.szczecin.pl